

Michał Paszkowski

Polskie projekty na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie w myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej

Polityka i Społeczeństwo nr 2 (15), 65-81

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Michał Paszkowski*

**POLSKIE PROJEKTY NA RZECZ WZMOCNIENIA
BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO
W EUROPIE W MYŚLI POLITYCZNEJ
PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
ORAZ PLATFORMY OBYWATELSKIEJ**

**POLISH PROJECTS TO ENHANCE ENERGY SECURITY IN EUROPE
IN THE POLITICAL THOUGHT OF THE LAW AND JUSTICE
AND THE CIVIC PLATFORM PARTIES**

Abstract

The article presents the concepts proposed in 2006 and in 2014 by the Polish political parties to enhance energy security in Europe (the idea of the European Energy Security Treaty and Energy Union) and determines the role of these proposals for the energy security of the member states of the European Union. Formulated by Polish political parties (Law and Justice, Civic Platform), the concepts for energy cooperation between the EU resulted from the comparable importance of energy in modern international relations. Politicians from both political parties were aware of the dependence of many countries of the European Union on energy supplies from the Russian Federation and the nature of the foreign policy pursued by Russia. Consequently, they indicated the need for close political cooperation, both with the importers and exporters of energy resources. In terms of political science analysis of this issue it is important from both the theoretical and practical point of view, as it relates to the determination of the essence of understanding by policy makers of changes taking place in Europe, as well as the distinction between the measures and actions taken to ensure energy security in the EU. The concepts proposed by the two political party's resulted from the need to pursue an active foreign and energy policy. Nevertheless, clear assessment of the concept of Law and Justice and Civic Platform is difficult to determine.

Key words: political thought, energy security, European Energy Security Treaty, Energy Union, Law and Justice, Civic Platform

Uwagi wstępne

Ważnym komponentem myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości (PiS) oraz Platformy Obywatelskiej (PO) w zakresie bezpieczeństwa pań-

* Absolwent Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pl. Litewski 3, 20-001 Lublin, e-mail: michal.paszkowski@interia.pl

stwa była chęć stworzenia warunków sprzyjających bezpieczeństwu energetycznemu Polski. Oba ugrupowania w sposób odmienny postrzegały charakter oraz zakres współpracy energetycznej w Europie, a także rolę Federacji Rosyjskiej w dostawach surowców o znaczeniu strategicznym do Polski. Niemniej, zarówno PiS, jak i PO miały świadomość uzależnienia Polski od importu ropy naftowej i gazu ziemnego. Tego typu uwarunkowania w zasadniczy sposób wpłynęły na zaproponowane projekty w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie.

Impulsami, które zadecydowały o sformułowaniu koncepcji energetycznych przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską w latach 2005–2015, była aktywność międzynarodowa Federacji Rosyjskiej, którą obie partie oceniały negatywnie. Dla polityków PiS źródłem rosyjsko-ukraińskiego konfliktu gazowego, który wystąpił na przełomie 2005/2006 r., była agresywna polityka Rosji oraz wykorzystanie przez to państwo surowców energetycznych do celów politycznych. Natomiast dla polityków PO wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej, w wyniku której Rosja w 2014 r. dokonała aneksji Półwyspu Krymskiego, był podstawą do rewizji polityki zagranicznej rządu PO-PSL. Niewątpliwie były to decydujące czynniki, które stały się asumptem do podjęcia przez PiS oraz PO inicjatyw politycznych na arenie międzynarodowej z zakresu energetyki.

Celem artykułu była analiza zaproponowanych w latach 2005–2015 przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską koncepcji na rzecz bezpieczeństwa energetycznego w Europie (idea Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego – ETBE oraz Unii Energetycznej) oraz określenie znaczenia tych propozycji dla bezpieczeństwa energetycznego państw Unii Europejskiej. Zasadniczym założeniem było twierdzenie, iż sformułowane inicjatywy polityczne miały przyczynić się do zwiększenia poziomu bezpieczeństwa Polski oraz państw UE na podstawie ścisłej współpracy zarówno z państwami importerami, jak i eksporterami surowców energetycznych¹.

Uwarunkowania problemu

Zaproponowane przez polskie ugrupowania polityczne w 2006 oraz w 2014 r. koncepcje dotyczące bezpieczeństwa energetycznego w Europie były uwarunkowane percepcją środowiska międzynarodowego, w tym przede wszystkim oceną prowadzonej przez Federację Rosyjską polityki

¹ Analiza projektów politycznych służących zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego państwa stanowi zagadnienie będące przedmiotem badań nad myślą polityczną partii politycznych (Paszkowski 2015: 99–109).

zagranicznej². Sformułowana przez Prawo i Sprawiedliwość idea Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego (ETBE), a następnie zaproponowana przez Platformę Obywatelską koncepcja Unii Energetycznej były efektem działań podejmowanych przez Rosję w Europie Środkowo-Wschodniej (konflikt gazowy rosyjsko-ukraiński, wojna rosyjsko-ukraińska). Niewątpliwie były to istotne czynniki, które wpłynęły na dynamizację polityki zagranicznej Polski, przy czym zarówno PiS, jak i PO w sposób odmienny oceniały politykę Rosji.

Analiza polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej prowadziła polityków Prawa i Sprawiedliwości do wniosku, że państwo to wykorzystywało surowce energetyczne do realizacji własnych celów politycznych (Paruch, Rydel 2011: 206; Sanecka-Tyczyńska 2011: 242; Stasiak 14.01.2009; Kowal 3.01.2009). Tego typu pogląd powodował, że w ocenie ugrupowania należało otoczyć szczególną opieką sektory energetyczne stanowiące podstawowe gałęzie gospodarki decydujące jednocześnie o bezpieczeństwie państwa. Uzależnienie Polski od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej wymuszało prowadzenie aktywnej polityki zagranicznej (Lewandowski 2013: 253–268). Politycy PiS w pragmatyczny sposób oceniali politykę zagraniczną Rosji i uważali, że miała ona charakter ekspansjonistyczny (Paruch, Rydel 2011: 193–204). Instrumentem ofensywnej polityki wykorzystywanej przez władze w Moskwie do realizacji celów w polityce zagranicznej były surowce energetyczne. Jednym z elementów prowadzonej polityki energetycznej Rosji był Gazociąg Północny, który w opinii polityków PiS miał kontekst polityczny, a nie ekonomiczny (Morosz, Jezierska 31.10. – 1.11.2006: 2; Maszewski 31.10. – 1.11.2006: 1, 7)³. Stąd też podejmowane przez rząd działania zapobiegawcze służące zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego państwa.

Zaproponowana w 2006 r. koncepcja ETBE wynikała ze sceptycznej oceny roli Unii Europejskiej w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego w Europie. Politycy tej partii uważali, że UE nie była w stanie pełnić decydującej roli w zagwarantowaniu bezpieczeństwa Polski. W konsekwencji prezentowali nieufne stanowisko wobec „wykształcenia się euro-

² W dokumencie *Strategia energetyczna Rosji do 2020 r.* podkreślono znaczenie surowców energetycznych w polityce zagranicznej Rosji oraz wskazano na zasadność ich wykorzystania do realizacji celów politycznych. Na temat strategii zob. *Energy Strategy...* 2003; Kłaczyński 2010: 24–33.

³ Oficjalne popisanie umowy o budowie Gazociągu Północnego nastąpiło 8.09.2005 r. w obecności Władimira Putina, prezydenta Federacji Rosyjskiej, oraz Gerharda Schrödera, kanclerza Republiki Federalnej Niemiec. Umowa została podpisana przez OAO Gazprom (51%), Wintershall Holding GmbH (24,5%) i E.ON SE (24,5%) (Maszewski 9.09.2005: 1; BM 1.12.2005: 1, 6).

pejskiej polityki energetycznej” (Wypowiedź A. Fotygi z 10.05.2007). Powściągliwe podejście do organizacji miało co najmniej jedną przyczynę w obszarze energetyki – sprzeczność interesów poszczególnych państw członkowskich. Różnica w podejściu do kwestii energetycznych najpełniej uwidoczniła się w stanowisku PiS wobec budowy Gazociągu Północnego. Niezależnie od formułowanych poglądów ugrupowanie łączyło z członkostwem Polski w Unii Europejskiej dwa kluczowe zadania służące zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego państwa. Po pierwsze – uzyskanie wsparcia finansowego na realizację kluczowych projektów dywersyfikacyjnych (m.in. terminalu regazyfikacyjnego w porcie morskim Szczecin-Świnoujście, rurociągu Brody-Adamowo). W ocenie polityków PiS niezbędnym elementem polityki energetycznej był rozwój infrastruktury energetycznej, a uzyskanie wsparcia ze środków finansowych Unii Europejskiej odgrywało w tym względzie ważną rolę. Po drugie – pomoc ze strony UE przeciwko ekspansywnej polityce Rosji. Uzależnienie Polski od importu surowców energetycznych oraz aktywność spółek rosyjskich na rynkach surowcowych skłoniły polityków Prawa i Sprawiedliwości do prowadzenia aktywnej kooperacji energetycznej polsko-amerykańskiej. W efekcie politycy tej partii opowiadali się za potrzebą ścisłej współpracy europejskiej i transatlantyckiej w zakresie spraw energetycznych. Formułowane poglądy wynikały z ogólnego przeświadczenia, że Stany Zjednoczone Ameryki były gwarantem bezpieczeństwa w Europie (Kaczyński 9.02.2006). Dodatkowo politycy PiS uważali, że UE powinna wypracować jednolite stanowisko w zakresie współpracy z poszczególnymi eksporterami surowców energetycznych na świecie. Podejmowane przez gabinety Kazimierza Marcinkiewicza oraz Jarosława Kaczyńskiego działania miały na celu umiędzynarodowienie polskich zastrzeżeń wobec polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Anna Fotyga, minister spraw zagranicznych w rządzie J. Kaczyńskiego, wskazywała, że „działania Rosji wobec jakiegokolwiek, nawet tak małego jak Estonia państwa członkowskiego Unii, stają się priorytetem całej Unii” (Wypowiedź A. Fotygi z 10.05.2007).

Jednocześnie PiS opowiadało się za dalszym rozszerzeniem Unii Europejskiej, m.in. o Ukrainę i Turcję. Takie poglądy wynikały ze znaczenia tych państw dla bezpieczeństwa energetycznego UE, ponieważ pełniły rolę państw tranzytowych w transporcie ropy naftowej i gazu ziemnego z regionu Morza Kaspijskiego oraz Bliskiego Wschodu do Europy (Kulesza 7.07.2006: 1, 7; Wypowiedź P. Naimskiego z 26.01.2006). Zainteresowanie polityków PiS współpracą z Turcją było konsekwencją próby wyparcia wpływów rosyjskich z tego obszaru. W efekcie politycy Prawa i Sprawiedliwości zaliczyli Turcję do państw, które miały przystąpić do ETBE.

W nieco odmienny sposób politykę rosyjską oceniali politycy Platformy Obywatelskiej. Istniejąca infrastruktura energetyczna oraz będąca – w pewnym sensie – tego efektem struktura dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego warunkowały podejście polityków PO do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jednym z elementów polityki energetycznej koalicji rządowej PO-PSL w latach 2007–2014 była ścisła kooperacja energetyczna z Rosją (Wypowiedź R. Tyszkiewicza z 13.02.2009)⁴. Podejście ugrupowania do współpracy polsko-rosyjskiej w kwestiach energetycznych było oparte przede wszystkim na rachunku ekonomicznym, a w mniejszym zakresie kalkulacjach politycznych. Jak dowodził Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych w rządzie Donalda Tuska, „Rosja jest ważna dla Europy, bo posiada gaz, a my z kolei mamy pieniądze, zatem potrzebujemy siebie nawzajem” (Sikorski 31.10. – 1.11. 2009: 1, 8–9). Wśród polityków PO dominowało przekonanie, że czynnikiem warunkującym import kluczowych surowców energetycznych była ich cena, a nie źródło dostaw. Niemniej wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz aneksja Półwyspu Krymskiego wpłynęły na rewizję podejścia ugrupowania do współpracy z Rosją.

Analiza świadectw i śladów myśli politycznej pozwala stwierdzić, iż w centrum koncepcji politycznych Platformy Obywatelskiej w zakresie polityki zagranicznej oraz polityki energetycznej kluczowe miejsce odgrywała współpraca z państwami Unii Europejskiej⁵. W ocenie PO zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego było nierozdzielnie związane z bezpieczeństwem Europy (Wypowiedź M. Krzakały z 8.04.2010). Tego typu pogląd formułował Donald Tusk, premier RP w latach 2007–2014, który twierdził, że „brak bezpieczeństwa energetycznego Polski oznacza [...] brak bezpieczeństwa energetycznego Europy. Dlatego także tę sprawę powinniśmy umiejętnie starać się czynić sprawą do rozstrzygnięcia przez naszych partnerów w Unii Europejskiej” (Wypowiedź D. Tuska z 21.01.2005). W tym kontekście członkowie partii postulowali większą solidarność energetyczną na forum UE (Wypowiedź A. Halickiego z 8.04.2010). Jak dowodził Krzysztof Lisek, poseł PO, „zrealizo-

⁴ Jednym z przejawów współpracy polsko-rosyjskiej był udział Siergieja Ławrowa, ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej, w dorocznej naradzie organizowanej przez ministerstwo spraw zagranicznych Polski z polskimi ambasadorami z całego świata (Falkowski 2.09.2010: 7). Jednym z elementów współpracy polsko-rosyjskiej było złagodzenie za rządów gabinetu D. Tuska stanowiska Polski wobec przystąpienia Rosji do Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) (Notatka dla Prezesa Rady Ministrów... 24.10.2007).

⁵ Jan Maria Rokita, poseł PO, podkreślał zagrożenie dla Polski ze strony Rosji. W jego ocenie członkostwo w Unii Europejskiej zwiększało bezpieczeństwo Polski (Rokita 2004: 232).

wanie hasła solidarności europejskiej, solidarności energetycznej postulowanej przez Polskę w Unii jest [...] palącą koniecznością” (Wypowiedź K. Liska z 13.02.2009). Analiza myśli politycznej wskazuje, że PO upatrywała w Unii Europejskiej forum kształtowania polityki energetycznej Polski.

Reasumując, należy stwierdzić, że Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska odmienne oceniały politykę Rosji oraz możliwości Unii Europejskiej w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie. Oczywiście prezentowane podejścia były formułowane w nieco innych uwarunkowaniach międzynarodowych. Niemniej można wyrazić stwierdzenie, że wśród obu ugrupowań dominowało przekonanie o potrzebie dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw strategicznych surowców, przy czym drogi realizacji tego postulatu były odmienne.

Europejski Traktat Bezpieczeństwa Energetycznego

Duże uzależnienie krajowej gospodarki od importu gazu ziemnego powodowało, że wstrzymanie dostaw negatywnie oddziaływało na sytuację ekonomiczną i energetyczną Polski. Politycy PiS dostrzegali zagrożenie wynikające z braku zróżnicowanej struktury importu surowców energetycznych. Uważali, że zmieniające się uwarunkowania międzynarodowe wymuszały potrzebę instytucjonalizacji kwestii bezpieczeństwa energetycznego i dlatego też zaproponowali utworzenie organizacji międzynarodowej regulującej te zagadnienia (Marcinkiewicz 10.02.2006: A9; *Europe's Energy Musketeers...*; *W Davos o energii...*; *Naimski o polskiej propozycji...*; Kowalski 26.01.2006: 4; Paszkowski 2013: 87–100)⁶, koncentrującej się w dużej mierze na sektorze gazu ziemnego z uwagi na charakter tej dziedziny przemysłu.

Dokonana ocena środowiska międzynarodowego skutkowałą postulatem utworzenia wielostronnej struktury współpracy – Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego (Jesień 2006: 97–100), w skład której miały wejść niektóre państwa członkowskie Unii Europejskiej oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego (Popielewicz 17.02.2006: 1, 5). W pro-

⁶ Po raz pierwszy przygotowany pod auspicjami Lecha Kaczyńskiego, prezydenta RP, projekt Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego (ETBE) został zaprezentowany przez Kazimierza Marcinkiewicza, premiera RP, w styczniu 2006 r. w trakcie 36 Światowego Forum Gospodarczego w Davos. Następnie w dniu 27.02.2006 r. projekt został rozesłany do 32 premierów państw członkowskich Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Założenia koncepcji ETBE zostały również zaprezentowane przez K. Marcinkiewicza w dniu 10.02.2006 r. w dzienniku „Rzeczpospolita” oraz w angielskiej wersji językowej w czasopiśmie „Financial Times”.

jękcie przewidywano: 1) aktywizację pomocy w sytuacji wystąpienia zagrożenia o charakterze zewnętrznym, 2) rozwój współpracy na zasadzie solidarności, 3) budowę infrastruktury pomiędzy sygnatariuszami traktatu (*Naimski o polskiej propozycji...*; Błaszczak, Łakoma 27.01.2006: B1). W szczegółowych propozycjach i rozwiązaniach w projekcie odwoływano się do rozstrzygnięć przewidzianych w art. 5 *Traktatu waszyngtońskiego*. Inicjatywa PiS była efektem kryzysu gazowego pomiędzy Rosją a Ukrainą na przełomie 2005/2006 r. Dodatkowo, podjęte działania wynikały z przekonania o instytucjonalnej słabości Unii Europejskiej, jako struktury niezdolnej do rozwiązania problemów o charakterze energetycznym w Europie (Woźniak 7.05.2007: B8). Piotr Naimski, sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki w latach 2005–2007, twierdził, że „Unia Europejska nie ma polityki energetycznej”, wobec czego „nie jest w stanie stworzyć kluczowego mechanizmu solidarnej współpracy w razie wypadków losowych” (*Notatka ze spotkania...* 8.03.2006; Popławski 17.03.2006: 1–2).

Według projektu PiS powołana organizacja miała opierać się na czterech założeniach. Po pierwsze – solidarności państw sygnatariuszy. Argumentowano, że najważniejszym elementem decydującym o charakterze organizacji, a jednocześnie wpływającym na funkcjonowanie tego typu struktury powinna być „zasada solidarności energetycznej”, rozumianej jako konieczność wsparcia państwa zagrożonego przerwami w dostawach ropy naftowej, gazu ziemnego lub energii elektrycznej. Piotr Naimski twierdził, że „w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego jednego z sygnatariuszy wszyscy pozostali przyjdą zagrożonemu partnerowi z pomocą” (Naimski 4–5.03.2006: 31).

Po drugie – otwartości organizacji (*Notatka informacyjna...* 9.03.2006). Przewidywano, że każde państwo członkowskie Unii Europejskiej lub Sojuszu Północnoatlantyckiego, które uznałoby za zasadne uregulowanie na forum międzynarodowym kwestii bezpieczeństwa energetycznego, mogło stać się stroną ETBE. Analiza źródeł wskazuje, że w pierwszej kolejności przewidywano uczestnictwo w projekcie państw członkowskich Unii Europejskiej. Skierowanie inicjatywy do państw Sojuszu Północnoatlantyckiego uzasadniano przede wszystkim potrzebą rozwoju współpracy z Norwegią, kluczowym producentem gazu ziemnego i ropy naftowej w Europie, oraz Turcją – ważnym państwem tranzytowym surowców energetycznych (*Notatka ze spotkania...* 8.03.2006).

Po trzecie – jednomyślności w podejmowaniu decyzji. Zakładano, że tylko wprowadzenie takiej reguły głosowania zapewni pełną implementację przyjętych do realizacji zobowiązań. P. Naimski argumento-

wał, że dopiero „podjęte w ten sposób decyzje nadają całemu porozumieniu siłę” (Naimski 4–5.03.2006: 31).

Po czwarte – funkcjonowaniu na zasadach *non profit*. Proponowano, aby organizacja była finansowana ze składek członkowskich. Uzyskane w ten sposób środki finansowe miały być przeznaczone na rozbudowę infrastruktury energetycznej państw sygnatariuszy, w tym realizację projektów inwestycyjnych o charakterze niekomercyjnym (np. *sleeping pipelines*)⁷. Zgodnie z przyjętą propozycją organizacja nie mogła ograniczać suwerenności sygnatariuszy, w tym decydować o źródłach oraz trasach dostaw surowców energetycznych do państw członkowskich (Naimski o polskiej propozycji...; Popławski 17.03.2006: 1–2). W tej materii państwa miały decydować samodzielnie.

Pod względem technicznym ETBE stwarzał „system pomocy w sytuacjach ewentualnego zagrożenia”, który miał się opierać na trzech założeniach: 1) dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych, 2) tworzeniu rezerw strategicznych surowców, 3) wzroście wymiany energetycznej między państwami sygnatariuszami (Kowalski 24.03.2006: 1, 9; Naimski: *Zainteresowanie inicjatywą...*).

Dla koncepcji ETBE rząd Kazimierza Marcinkiewicza usiłował zapewnić poparcie wielu państw. W tym celu przeprowadzono konsultacje i rozmowy dyplomatyczne z przedstawicielami m.in. Wielkiej Brytanii, Irlandii, Republiki Federalnej Niemiec, Hiszpanii oraz Szwecji. Ostatecznie rządowi K. Marcinkiewicza nie udało się powołać wielostronnej struktury, która opierałaby się na postanowieniach ETBE. Można przypuszczać, że złożyły się na to trzy przyczyny. Pierwsza – w projekcie nie przewidywano współpracy z Federacją Rosyjską. Nieuwzględnienie w tym przedsięwzięciu kluczowego eksportera surowców energetycznych do Europy spowodowało, że projekt ETBE był traktowany przez niektóre państwa jako inicjatywa o charakterze antyrosyjskim. Mimo iż P. Naimski twierdził, że „nikt nie chce tworzyć z Rosji wroga”, to jednak dodawał, że „w Polsce nie godzimy się na kontynuowanie jednostronnej zależności od rosyjskich dostaw” (Naimski: *Zainteresowanie inicjatywą...*). Wielu polityków zachodnioeuropejskich podkreślało wagę stosunków pomiędzy Unią Europejską a Rosją w kwestiach energetycznych, co w konsekwencji przełożyło się na ich stosunek wobec idei ETBE (Naimski: *energetyczne NATO...*). Druga – koncepcja PiS zbiegła się w czasie z zainicjowaną na forum Unii Europejskiej debatą w zakresie polityki energetycznej. P. Naimski wielokrotnie podkreślał, że projekt ETBE nie miał na celu „wyręczać Komisji Europejskiej w działaniach na

⁷ *Sleeping pipelines* – uśpione połączenia, używane, gdy następuje kryzys energetyczny na danym obszarze. (*Notatka informacyjna...* 8.03.2006).

rzecz poprawy bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej”, lecz stanowić „uzupełnienie” funkcjonujących w Europie rozwiązań (*Notatka informacyjna...* 8.03.2006; AFP, DPA, Reuters, p.r., a.ła. 15.03.2006: B3). Trzecia – część państw uznała, że funkcjonujące mechanizmy mogły skutecznie przeciwdziałać efektom kryzysów energetycznych (np. Międzynarodowa Agencja Energetyczna).

Podsumowując, należy stwierdzić, że PiS proponowało stworzenie takich mechanizmów, które gwarantowałyby bezpieczeństwo energetyczne w Europie. Opowiedziano się za aktywnym przeciwdziałaniem przerwom w dostawach surowców energetycznych (ropa naftowa, gaz ziemny) oraz energii elektrycznej. Niewątpliwie decydujący wpływ na podejście PiS do kwestii energetycznych odegrał kryzys rosyjsko-ukraiński z przełomu 2005/2006 r. Wstrzymanie dostaw gazu ziemnego do państw europejskich potwierdziło reprezentowaną wielokrotnie przez polityków ugrupowania tezę o wykorzystywaniu przez Federację Rosyjską „surowców energetycznych” do realizacji celów politycznych (Kowal 22.04.2008; Kowal 4.08.2009; AMJ 10–12.11.2006: 7). Zaproponowana przez PiS koncepcja powołania organizacji międzynarodowej (ETBE) była nową, oryginalną propozycją zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie.

Unia Energetyczna

Ekspansywna polityka rosyjska w Europie w 2014 r. doprowadziła do rewizji polityki zagranicznej Platformy Obywatelskiej. Mając świadomość wykorzystywania w przeszłości przez władze w Moskwie surowców energetycznych do realizacji celów politycznych, Polska zaproponowała utworzenie Unii Energetycznej⁸, która docelowo doprowadziłaby do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego państw UE oraz zmniejszenia pozycji firm rosyjskich na europejskim rynku energetycznym, w tym przede wszystkim gazowym.

Wydarzenia na Ukrainie z przełomu 2013/2014 r. (fala manifestacji i protestów – Euromajdan, odsunięcie od władzy prezydenta Wiktora Janukowycza, aneksja przez Rosję Półwyspu Krymskiego) stanowiły asumpt do reorientacji sposobu myślenia i podejścia wielu państw oraz decydentów do polityki rosyjskiej. Tego typu uwarunkowania doprowadziły do zmiany sposobu postrzegania współpracy z Rosją również w aspekcie energetycz-

⁸ W artykule został przedstawiony oraz przeanalizowany projekt Unii Energetycznej w pierwotnej wersji sformułowanej przez Polskę, a nie przez Komisję Europejską (ostateczna wersja dokumentów poruszających tę kwestię była przedmiotem negocjacji wszystkich państw członkowskich UE).

nym (*Premier: unia energetyczna...*). Rząd koalicyjny PO-PSL, mając świadomość uzależnienia Polski od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji, podjął działania na arenie międzynarodowej na rzecz większej koordynacji polityki energetycznej w Europie. Tego typu cel był podstawą sformułowanego przez Donalda Tuska, prezesa Rady Ministrów w latach 2007–2014, projektu Unii Energetycznej⁹.

Zaproponowana przez D. Tuska koncepcja Unii Energetycznej miała opierać się na sześciu filarach. Po pierwsze – stworzenie mechanizmu umożliwiającego zawieranie wspólnych kontraktów na zakup gazu ziemnego przez całą Unię Europejską, w tym współdziałanie Komisji Europejskiej w negocjacjach gazowych. Tego typu rozwiązanie miałoby docelowo doprowadzić do ograniczenia monopolistycznej pozycji rosyjskiej państwowej firmy energetycznej OAO Gazprom w Europie. Co ciekawe, zaproponowane rozwiązania dotyczyłyby jedynie umów zawieranych przez europejskie spółki energetyczne z firmami z Rosji, a nie wszystkich kontraktów gazowych. Niemniej tego typu projekt doprowadziłby do upolitycznienia umów zawieranych z dostawcami rosyjskimi (w większości państw Europy Zachodniej umowom handlowym na dostawę gazu ziemnego nie towarzyszą porozumienia międzyrządowe, jak w przypadku niektórych państw Europy Środkowo-Wschodniej).

Po drugie – realizację podstaw dla europejskiej solidarności energetycznej poprzez rozbudowę infrastruktury energetycznej umożliwiającej swobodną wymianę źródeł energii pomiędzy państwami członkowskimi. W ramach Unii Energetycznej miało nastąpić wzmocnienie współpracy energetycznej pomiędzy członkami UE, tak aby w sytuacji kryzysowej istniała możliwość swobodnego transportu gazu ziemnego w całej Europie.

Po trzecie – inwestycje w infrastrukturę energetyczną, w szczególności dotyczącą gazu ziemnego. W ocenie D. Tuska rozbudowa infrastruktury (magazyny gazu ziemnego, terminale regazyfikacyjne, interkonektory gazowe) (*Każdy z osobna...*) powinna być realizowana przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej. Celem tego typu działań było stworzenie wewnętrznego rynku gazu ziemnego w Europie tak, aby cena surowca w poszczególnych państwach Unii Europejskiej była zbliżona. W efekcie rozbudowy infrastruktury istniała szansa na zwiększenie konkurencyjności rynkowej oraz obniżenie ceny tego surowca w Europie. W opinii D. Tuska projekty służące zwiększeniu bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw gazu ziemnego w państwach w największym stopniu uzależnionych od importu tego medium z Rosji powinny być współfinansowane w 75% przez UE.

⁹ Projekt Unii Energetycznej został zaprezentowany przez Donalda Tuska, premiera RP, 21.04.2014 r. w dzienniku „Financial Times” (*A united Europe...*).

Po czwarte – pełniejsze wykorzystanie krajowych zasobów surowców energetycznych, w tym przede wszystkim węgla oraz gazu ziemnego ze złóż niekonwencjonalnych. W ocenie PO każde państwo powinno samodzielnie decydować o kształcie bilansu energetycznego oraz o tym, w jaki sposób zapewnić bezpieczeństwo energetyczne. Tego typu postulat dotyczył w dużej mierze Polski i wykorzystania polskich złóż węgla kamiennego i brunatnego, bezpośrednio powiązanych z bezpieczeństwem energetycznym (*Tusk: polski węgiel...*). Dodatkowo w opinii D. Tuska wysiłki na rzecz ochrony środowiska naturalnego nie powinny ograniczać działań w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa.

Po piąte – otwarcia na innych dostawców energii spoza Europy, w tym głównie ze Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Australii. Zastosowanie na szeroką skalę transportu gazu ziemnego drogą morską (LNG) stworzyło możliwość realnej współpracy energetycznej z państwami spoza Europy. Dodatkowo w wyniku postępu technologicznego oraz wysokich cen surowców energetycznych na rynkach światowych zapoczątkowano w USA eksploatację na skalę przemysłową ropy naftowej i gazu ziemnego ze złóż niekonwencjonalnych. W efekcie istniała możliwość importu surowców energetycznych z tego państwa do Europy, co umożliwiłoby większą rywalizację cenową, w tym zmniejszenie monopolistycznej pozycji spółki OAO Gazprom w Europie Środkowo-Wschodniej.

Po szóste – zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego całej Europy, a nie tylko państwom Unii Europejskiej, m.in. poprzez wzmocnienie Wspólnoty Energetycznej (*Tusk rozmawiał z Barroso...*). W ocenie D. Tuska jedynie współpraca ze wszystkimi państwami europejskimi stanowiła podstawę do zwiększenia poziomu bezpieczeństwa. Niewątpliwie tego typu postulat wynikał ze znaczenia wielu państw Europy (w tym w dużej mierze państw bałkańskich) niebędących członkami UE, które jednak odgrywały istotną rolę w transporcie surowców energetycznych do państw Unii Europejskiej. Podstawą tej kooperacji miała być Wspólnota Energetyczna.

Najwięcej zastrzeżeń w projekcie Unii Energetycznej wywołał pomysł „wspólnych zakupów gazu ziemnego” (*Tusk: wspólne zakupy...*). W państwach członkowskich Unii Europejskiej (tzw. zachodnich) umowy na dostawy surowców energetycznych były zawierane przez spółki prawa handlowego, bez udziału poszczególnych rządów. Jednocześnie rząd Polski nie przedstawił konkretnych mechanizmów, które pozwoliłyby wprowadzić tego typu rozwiązania w praktyce. Niewątpliwie takie rozwiązanie mogłoby być wprowadzone w przypadku, gdyby spółki energetyczne w Europie miały zawarte umowy na dostawy gazu ziemnego w ramach długoterminowych kontraktów z porównywalnym termi-

nem ich wygaśnięcia. Niemniej tego typu sytuacja byłaby możliwa do realizacji w długim horyzoncie czasowym. Rząd Polski nie wyjaśniał, czy spółki miałyby zrezygnować z zawartych porozumień w przypadku zastosowania takiego rozwiązania wcześniej. Dodatkowo, pewnym mankamentem projektu było zwiększenie wykorzystania krajowych złóż surowców energetycznych dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego (w przypadku Polski głównie węgla), w chwili trwających na całym świecie wysiłków na rzecz ochrony środowiska i zmniejszenia emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Niemniej w odniesieniu do Polski, uwzględniając rolę i znaczenie węgla w krajowej gospodarce, tego typu postulat (niezrozumiały w wielu państwach) był słuszny.

Uwzględniając sytuację polityczną panującą w Europie w 2014 r., zaproponowana przez rząd w Warszawie idea ściślejszej współpracy oraz zwiększenia koordynacji działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego została zasadniczo pozytywnie odebrana w stolicach państw członkowskich Unii Europejskiej, mimo że niewątpliwie projekt był wymierzony w Rosję i stanowił jedną z form odpowiedzi na politykę zagraniczną tego państwa prowadzoną w Europie Środkowo-Wschodniej (*Tusk: zależność energetyczna...*). W efekcie projekt Unii Energetycznej stał się przedmiotem rozmów i negocjacji na forum Unii Europejskiej. Dalsze procedowanie pomysłów rządu PO-PSL przez Komisję Europejską wynikało z jednej strony z ogólnego przeświadczenia wśród decydentów politycznych w Europie o potrzebie ograniczenia roli i znaczenia firm rosyjskich w Europie, z drugiej zaś strony z dobrej pozycji rządu koalicyjnego w Europie.

Konkludując, należy wskazać, że analiza myśli politycznej Platformy Obywatelskiej upoważnia do stwierdzenia, że zaproponowana przez przewodniczącego tego ugrupowania koncepcja budowy Unii Energetycznej miała na celu stworzenie podstaw do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie rozumianego jako ograniczenie oddziaływania firm rosyjskich na państwa UE. Sformułowany projekt był uwarunkowany zmienionym środowiskiem międzynarodowym, a w swoim założeniu był nastawiony na aktywne przeciwdziałanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa Europy ze strony Federacji Rosyjskiej.

Uwagi końcowe

Zaproponowane przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Platformę Obywatelską koncepcje w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie wynikały z porównywalnych uwarunkowań, które były związane z zagrożeniami ze strony Rosji w Europie Środkowo-Wschod-

niej. Wydarzenia z przełomu 2005/2006 oraz 2014 r. odegrały zasadniczą rolę w podejściu tych dwóch partii politycznych do zagadnień energetycznych. O ile w swoich ocenach dotyczących wykorzystywania przez władze w Moskwie surowców energetycznych do realizacji celów politycznych podejście PiS nie zmieniło się, o tyle stanowisko w tym względzie PO uległo zasadniczej reorientacji. Niewątpliwie można przypuszczać, że gdyby nie aneksja przez Rosję w 2014 r. Półwyspu Krymskiego, poglądy polityków wobec zagrożeń energetycznych i militarnych nie uległyby przewartościowaniu. W efekcie można stwierdzić, że zaproponowana przez PO koncepcja Unii Energetycznej wynikała z poczucia zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz innych państw Unii Europejskiej.

Analiza śladów myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej wskazuje na odmienne traktowanie współpracy w ramach Unii Europejskiej. Niewątpliwie podejście PiS do UE charakteryzowało się dużą wstrzemięźliwością, które polegało na traktowaniu tej struktury jako instrumentu służącego wzmocnieniu pozycji Polski w środowisku międzynarodowym, a w dalszym zakresie zapewnieniu bezpieczeństwa (kluczową rolę miał odgrywać Sojusz Północnoatlantycki). Odmianą rolę odgrywała współpraca w ramach Unii Europejskiej w koncepcjach politycznych PO. Ugrupowanie to traktowało w sposób priorytetowy możliwość ścisłej współpracy polityczno-gospodarczo-energetycznej pomiędzy jej członkami. Uważano, że jedynie silna UE była w stanie przeciwstawić się pozycji firm rosyjskich w Europie i wzmocnić położenie państw członkowskich w stosunku do Rosji (np. postulat udziału Komisji Europejskiej w negocjacjach w zakresie zakupu gazu ziemnego).

Podjęte przez polskie partie polityczne (PiS, PO) działania na rzecz zwiększenia kooperacji energetycznej w Europie, uwzględniając zróżnicowane uwarunkowania istniejące wówczas w Europie i okres ich formułowania (odmienna sytuacja energetyczna państw europejskich), były negatywnie oceniane przez Federację Rosyjską. Podstawowymi elementami łączącymi obie polskie propozycje była chęć zwiększenia współpracy energetycznej w Europie, zmniejszenia uzależnienia od dostaw surowców energetycznych z Rosji oraz zapewnienia większej solidarności w UE. Zaproponowany przez rząd Kazimierza Marcinkiewicza pomysł powołania ETBE został przedstawiony w okresie silnych animozji pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej (różnica zdań na temat budowy Gazociągu Północnego) i w efekcie koncepcja PiS nie była przedmiotem ożywionych polemik ze strony rosyjskich decydentów. Dodatkowo projekt nie stanowił podstawy formułowanych wówczas koncepcji energetycznych i nie był zagadnieniem, wokół którego toczyła się dyskusja polityczna (Podolski 2007: 14). Nieco odmiennie

została odebrana w Rosji koncepcja powołania Unii Energetycznej zaproponowanej przez Donalda Tuska, z uwagi na możliwość osłabienia pozycji firm rosyjskich w Europie (zwiększenie konkurencyjności poprzez dywersyfikację źródeł i kierunków importu surowców). W efekcie politycy rosyjscy podważali sens tej koncepcji (Kardaś 2014: 50). Jednocześnie perspektywa wykorzystania krajowych zasobów surowcowych, przy rosnącym znaczeniu wydobycia gazu ziemnego ze złóż niekonwencjonalnych powodowała duży niepokój wśród polityków rosyjskich, którzy obawiali się ograniczenia eksportu gazu ziemnego do Europy (*Walka o energetyczne...; Moskwa boi się...*).

Reasumując, należy stwierdzić, że sformułowane przez oba ugrupowania koncepcje wynikały z potrzeby prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej i energetycznej. Zaproponowany w 2006 r. przez Prawo i Sprawiedliwość projekt powołania organizacji międzynarodowej odnoszącej się stricte do kwestii energetycznych był oryginalną propozycją zapewnienia bezpieczeństwa w tym zakresie w Europie. Jednoznaczna ocena koncepcji PiS jest trudna, gdyż ostatecznie politykom ugrupowania nie udało się na forum międzynarodowym przeforsować projektu Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego. Sformułowana przez Platformę Obywatelską w 2014 r. idea budowy Unii Energetycznej była jedną z form ściślejszej współpracy państw Unii Europejskiej. Niewątpliwie było to w pewien sposób nowatorskie podejście na rzecz, z jednej strony, optymalnego wykorzystania krajowych zasobów surowców energetycznych, z drugiej zaś strony, ograniczenia pozycji rosyjskich firm energetycznych w Europie.

Bibliografia

- A united Europe can end Russia's energy stranglehold*, Tusk D., <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/91508464-c661-11e3-ba0e-00144feabdc0.html#axzz44SbvJjOb> (2.04.2016).
- AFP, DPA, Reuters, p.r., a.ła., 15.03.2006, *Dla Unii ważne jest bezpieczeństwo*, „Rzeczpospolita”, nr 63 (7357).
- AMJ, 10–12.11.2006, *Unia nie widzi zagrożenia*, „Nasz Dziennik”, nr 263 (2673).
- Błaszczak A., Łakoma A., 27.01.2006, *Możliwy gaz z Norwegii*, „Rzeczpospolita”, nr 23 (7317).
- BM, 1.12.2005, *Gazowa spółka Rosji z Niemcami*, „Nasz Dziennik”, nr 280 (2385).
- Energy Strategy of Russia for the Period Through 2020*, Moscow 2003, Archiwum Autora.
- Europe's Energy Musketeers Must Stand Together*, Marcinkiewicz K., <http://www.ft.com/cms/s/1/fec8768c-999c-11da-a8c3-0000779e2340.html#axzz44SbvJjOb> (10.03.2016).
- Falkowski P., 2.09.2010, *Rosyjski minister pouczy polskich ambasadorów*, „Nasz Dziennik”, nr 205 (3831).

- Jesień L. 2006, *Poland's Proposal for the European Energy Security Treaty* [w:] *The Future of European Energy Security*, ed. L. Jesień, Tischner European University, Kraków.
- Kaczyński L., *Partnerstwo z USA*, rozm. M. Wałkuski, „Sygnały Dnia” z 9.02.2006 r., Archiwum Autora.
- Kardaś S. 2014, *Przeciąganie liny. Rosja wobec zmian na europejskim rynku gazu*, „Prace Ośrodka Studiów Wschodnich”, nr 50.
- Każdy z osobna kraj nie zapewni sobie bezpieczeństwa energetycznego*, http://wyborcza.pl/1,91446,16005319,Tusk_kazdy_z_osobna_kraj_nie_zapewni_sobie_bezpieczenstwa.html (29.03.2016).
- Kłaczyński R. 2010, *Ropa naftowa i gaz ziemny obszaru postradzieckiego. Rola i znaczenie surowców energetycznych w polityce Kremla*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
- Kowal P., *Dobry przykład prezydenta w sprawie Gruzji*, rozm. T. Terlikowski, „Sygnały Dnia” z 22.04.2008 r., Archiwum Autora.
- Kowal P., *Priorytet to NATO silne w Europie*, rozm. W. Molak, J. Urlich, „Sygnały Dnia” z 4.08.2009 r., Archiwum Autora.
- Kowal P., *Surowce jako oręż polityczny Rosji*, rozm. G. Ślubowski, „Sygnały Dnia” z 3.01.2009 r., Archiwum Autora.
- Kowalski A., 24.03.2006, *Solidarnie tylko o bezpieczeństwie*, „Nasz Dziennik”, nr 71 (2481).
- Kowalski A., 26.01.2006, *Razem bezpieczniej*, „Nasz Dziennik”, nr 22 (2432).
- Kulesza A., 7.07.2006, *Turecja pomoże sprowadzać gaz poza Rosją?*, „Nasz Dziennik”, nr 157 (2567).
- Lewandowski A. 2013, *Rosja i jej znaczenie dla międzynarodowego bezpieczeństwa Polski w koncepcjach politycznych Prawa i Sprawiedliwości* [w:] *Rosja w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. A. Lewandowski, W. Wojdyło, G. Radomski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Marcinkiewicz K., 10.02.2006, *Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*, „Rzeczpospolita”, nr 35 (7329).
- Maszewski W., 31.10. – 1.11.2006, *Niemcy chcą nas zbyć*, „Nasz Dziennik”, nr 255 (2665).
- Maszewski W., 9.09.2005, *Rura oskrzydlaająca Polskę*, „Nasz Dziennik”, nr 211 (2316).
- Morosz M., Jezierska A., 31.10. – 1.11.2006, *Berlin nie rozumie naszych obaw*, „Nasz Dziennik”, nr 255 (2665).
- Moskwa boi się pomysłów Tuska? „Zamach na monopol Rosji”*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/456855.rosja-boi-sie-energetycznych-pomyslow-premiera-donald-tuska.html> (30.04.2016).
- Naimski o polskiej propozycji energetycznej na szczycie UE*, <http://www.wnp.pl/wiadomosci/naimski-o-polskiej-propozycji-energetycznej-na-szczycie-ue,8704.html> (15.03.2016).
- Naimski P., 4–5.03.2006, *Rząd nie pośle czołgów po ropę, bo ma muszkietarów*, rozm. A. Kublik, „Gazeta Wyborcza”, nr 54 (5062).
- Naimski: energetyczne NATO zyskuje zwolenników*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,53600,3210509.html> (11.03.2016).
- Naimski: Zainteresowanie inicjatywą paktu bezpieczeństwa energetycznego*, <http://www.pb.pl/1387505,99806,naimski-zainteresowanie-inicjatywa-paktu-bezpieczenstwa-energetycznego> (20.03.2016).

- Notatka dla Prezesa Rady Ministrów, Pana Donalda Tuska w sprawie polskiego stanowiska w odniesieniu do członkostwa Federacji Rosyjskiej w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) z uwzględnieniem kontekstu WTO*, 24.10.2007, 1200/2, Archiwum Rady Ministrów.
- Notatka informacyjna ze spotkania Piotra Naimskiego – sekretarza stanu w MG z Declanem O'Donovanem – Ambasadorem Irlandii w Polsce*, 9.03.2006, 1141/28, Archiwum Rady Ministrów.
- Notatka informacyjna ze spotkania z ministrem stanu ds. Energii Wielkiej Brytanii (Ministerstwo ds. Handlu i Przemysłu – DTI) w sprawie Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego w dniu 8 marca 2006 w Londynie*, 8.03.2006, 1141/28, Archiwum Rady Ministrów.
- Notatka ze spotkania delegacji MG pod przewodnictwem sekretarza stanu Piotra Naimskiego z delegacją Ministerstwa Gospodarki i Technologii RFN pod przewodnictwem sekretarza stanu Wilhelma Adamowitscha*, 8.03.2006, 1141/28, Archiwum Rady Ministrów.
- Paruch W., Rydel M. 2011, *Założenia strategiczne w koncepcji polityki zagranicznej RP – analiza myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości* [w:] *Polityka zagraniczna III RP. 20 lat po przełomie*, t 1: *koncepcje, bezpieczeństwo, kwestie prawne i polonijne*, red. A. Jarosz, K. Olszewski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Paszkowski M. 2013, *Projekt Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego w myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości* [w:] *Polityka polska w Europie. Tradycje, współczesność, wyzwania przyszłości*, red. A. Laska, Wydawnictwo Amelia, Aneta Siewiorek, Rzeszów.
- Paszkowski M. 2015, *Specyfika badań politologicznych nad myślą polityczną w zakresie bezpieczeństwa energetycznego państwa*, Publishing House of Rzeszów University of Technology, nr 2(22).
- Podolski A. 2007, *Gaz narodowy czy europejski? Polityczne i historyczne uwarunkowania percepcji wybranych wyzwań dla bezpieczeństwa energetycznego RP*, „Raporty i Analizy Centrum Stosunków Międzynarodowych”, nr 2.
- Popielewicz R., 17.02.2006, *Po pierwsze, bezpieczeństwo energetyczne*, „Nasz Dziennik”, nr 41 (2451).
- Popławski R., 17.03.2006, *Bezpieczeństwo energetyczne wymaga solidarności*, „Nasz Dziennik”, nr 65 (2475).
- Premier: unia energetyczna to test, czym naprawdę jest UE*, http://wyborcza.pl/1,91446,16005293,Tusk_unia_energetyczna_to_test_czym_naprawde_jest.html?disableRedirects=true (30.03.2016).
- Rokita J.M. 2004, *Alfabet Rokity*, rozm. M. Karnowski, P. Zaremba, Wydawnictwo M, Kraków.
- Sanecka-Tyczyńska J. 2011, *Państwo obywatelskie i wspólnota polityczna. Studium o myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Sikorski R., 31.10. – 1.11.2009, *Nie czekamy na nagrodę pocieszenia*, rozm. M. Bober, „Nasz Dziennik”, nr 256 (3577).
- Stasiak W., *Po prostu egzekwować umowę*, rozm. T. Majka, „Sygnały Dnia” z 14.01. 2009 r., Archiwum Autora.
- Tusk rozmawiał z Barroso o projekcie unii energetycznej*, <http://www.cire.pl/item,93259,1,0,0,0,0,tusk-rozmawial-z-barroso-o-projekcie-unii-energetycznej.html> (4.04.2016).

- Tusk: polski węgiel wymaga promocji i ochrony*, <http://www.cire.pl/item,93049,1,0,0,0,0,0,tusk-polski-wegiel-wymaga-promocji-i-ochrony.html> (29.03.2016).
- Tusk: wspólne zakupy gazu budzą w UE największe oporów*, <http://www.cire.pl/item,93947,1,0,0,0,0,0,tusk-wspolne-zakupy-gazu-budza-w-ue-najwiecej-oporow.html> (29.03.2016).
- Tusk: zależność energetyczna problemem gospodarczym dla UE*, <http://www.cire.pl/item,93946,1,0,0,0,0,0,tusk-zalezosc-energetyczna-problemem-gospodarczym-dla-ue.html> (29.03.2016).
- W Davos o energii, globalizacji i grypie*, <http://www.wnp.pl/wiadomosci/w-davos-o-energii-globalizacji-i-grypie,7228.html> (15.03.2016).
- Walka o energetyczne strefy wpływów. Rosyjsko-chiński alians zagrożony*, Zaleski P., <http://www.energetyka24.com/276009,walka-o-energetyczne-strefy-wplywow-rosyjsko-chinski-alians-zagrozony> (30.04.2016).
- Woźniak P. G., 7.05.2007, *Będziemy walczyć o surowce*, rozm. A. Łakoma, „Rzeczpospolita”, nr 105 (7702).
- Wypowiedź A. Fotygi z 10.05.2007 r. w trakcie posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/A9759AA283309431C12572DF003CD505?OpenDocument> (4.04.2016).
- Wypowiedź A. Halickiego z 8.04.2010 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2010 roku, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (15.03.2016).
- Wypowiedź D. Tuska z 21.01.2005 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2005 roku, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf> (17.03.2016).
- Wypowiedź K. Liska z 13.02.2009 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2009 roku, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (12.04.2016).
- Wypowiedź M. Krzakały z 8.04.2010 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2010 roku, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (15.03.2016).
- Wypowiedź P. Naimskiego z 26.01.2006 r. w trakcie posiedzenia Sejmu RP, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata5.nsf> (2.04.2016).
- Wypowiedź R. Tyszkiewicza z 13.02.2009 r. w trakcie debaty nad informacją ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2009 roku, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (17.03.2016).